

GAZETA LWOWA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzay 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach
selektowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Wybory w Niemczech i ich wynik.

Lwów, 11. grudnia.

Ostatnie wybory w Niemczech toczyły się pod znakiem walki o pokój, o całą przyszłość narodu. Od pamiętnej sierpniowej konferencji w Londynie otworzyły się przed Rzeszą wrota pomyślniejszej doli pod warunkiem, iż dopełnione przez nią będą zobowiązania nałożone traktatami. Do pewnego więc stopnia w wyniku wyborów zainteresowane były nie tylko Niemcy, lecz także mocarstwa zachodnie, a tem samem i wszystkie państwa wciągnięte w orbitę ich wpływów. Wybory miały wykazać, jakie kierunki biorą przewagę w umysłach ludności niemieckiej, czy w dalszym ciągu skłania się ona ku absurdalnemu w dzisiejszym położeniu, lecz niemniej dla pokoju groźnym tendencjom przewrotnym, czy też przynajmniej do demokracji, liczący się z położeniem i gotów zrezygnować z żądź mściwych, by zapewnić swemu narodowi, a ułatwić światu błogosławieństwa pokoju. I nie mogły skarżyć się Niemcy, jakoby powrót do polityki zdrowego rozsądku został im zagroźony przez zwycięskie mocarstwa. Francja pod rządami Herriota posunęła się nadspodziewanie daleko w swych ustępstwach, dlatego tylko, by niemiecka demokracja miała wolne ręce. Co do Anglii, to ona już dawniej, właściwie tuż po dojeściu traktatu wersalskiego do skutku zaczęła opiekować się Niemcami, niemal natarczywie, nieraz — pod rządami Lloyd'a George'a — z gorliwością, wychodzącą na krzywdę państw innych. Nie mogły również skarżyć się Niemcy na brak benevolentencji ze strony Włoch. Nakoniec i Ameryka nie poskąpiła im zachęty, wyraźnie wskazującej, że szczerze demokratyczne Niemcy mogą liczyć na jej poparcie.

Znalazła się więc Rzesza w niezwykle korzystnym położeniu, a wybory miały wykazać, czy naród niemiecki z przeżytych doświadczeń wyniósł naukę i w życzliwości mocarstw widzi pewniejszą rękocjmię polepszenia swej doli, niż w awanturniczych majakach nacjonalizmu lub komunizmu.

Owóż wynik wyborów na ogół świadczy, że duch umiarkowania przebijając się poczyna zwołać przez gęstsze odwetowych koncepcyj. Jako najbardziej pocieszający objaw powitać należy klęskę komunistów, którzy na 62 posiadanych mandatów stracili 17 — dowód najlepszy upadku ich desygnacyjnych wpływów. Także skrajny nacjonalizm, ów najbardziej niebezpieczny,

P. Kucharski sam prosi o postawienie go przed Trybunał Stanu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia. (Z.) W nadchodzący piątek zostanie ukończony druk sprawozdania p. Moraczewskiego w sprawie b. min. Kucharskiego w związku z aferą żyrdardowską. Sprawozdanie to, obejmujące 25 stron druku, zostanie rozdane posłom. Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu poseł Moraczewski przedstawi plenum Izby swój referat. W dniu tym ma się odbyć gło-

najawzięcej zwracający się przeciw rezygnacji z planów reżanów do nał dotkliwej porażki: Hilowcy stracili 34 mandatów posiadanych w poprzednim Reichstagu, więcej niż połowę, gdyż 20.

Nie znaczy to jednakże, jakoby nacjonalizm wogóle przegrał kampanię. Po socjalistach, którzy pierwsze co doliczebności zajmują miejsce, najsilniejszą partiją pozostaną także w nowej Izbie narodowcy — i to jest odwrotna strona medalu. Silny przyrost mandatów socjalistycznych (z 100 na 131) nie ratuje sytuacji.

Wybory nie dopisały, nie wyłoniła się z nich bowiem stanowca większość. Blok stronnictw demokratycznych, rozporządzający ogółem 232 głosami, a więc o 15 mniej niż wymagałaby większość, będzie musiał z konieczności szukać sukcesu w obozie prawicowym, komunistyczny bowiem zupełnie wypada z rachuby. Ponieważ zaś stać się to może jedynie na drodze kompromisu, zachodzi więc obawa, by niejako fizjognomja nowego Reichstagu nie straciła przez to jeszcze bardziej na wyrazistości.

Spada w tych warunkach na parlament niemiecki wielka odpowiedzialność. Jeśli okaże się, iż dorócił on do chwili i położenia, to stronnictwa znajdą sposób na to, by chwilejność rezultatów wyboru naprawiona została zdecydowaną ich wolą wprowadzenia państwa z zamętu, chociażby do pewnego stopnia kosztem interesów partyjnych. W przeciwnym razie poszłyby w niwecz wszystkie tak pomyślnie konjunktury, a życzliwość mocarstw podobnie jak ich cierpliwość mogłaby się rychło wyczerpać.

HAINISCH PREZYDENTEM AUSTRII.

Wiedeń, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Hainisch został ponownie wybrany prezydentem republiki austriackiej.

sowanie, które postanowi o wydaniu p. Kucharskiego Trybunałowi stanu. Według krążących w Sejmie pogłosek, p. Kucharski ma się sam domagać, by go postawiono przed trybunał, będzie to bowiem najszybszy sposób zlikwidowania sprawy i ewentualnego oczyszczenia p. Kucharskiego ze stawianych mu zarzutów.

KONFERENCJA PREMIERA Z MARSZ. PIŁSUDSKIM

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) »Kurjer Pol.« donosi, że Premier Grabski zaprosił na konferencję Marszałka Piłsudskiego, Min. gen. Sikorskiego, Wicepremiera Thugutta oraz referenta projektu ustawy o najwyższych władzach wojskowych celem ponownego rozpatrzenia poprawek wniesionych do projektu przez Min. gen. Sikorskiego. Jak widać z tego, stanowisko Rządu nie jest jeszcze usalone.

Angielska mowa tronowa.

OLBRZYMIĘ JEJ ZNACZENIE DLA POLITYKI ŚWIATOWEJ. —
PODSTAWOWE ZASADY PROGRAMU RZĄDOWEGO BALDWINA.

Lwów, 11. grudnia.

(LG.) W dniu wczorajszym rozpoczął swą pracę nowo-wybrany parlament angielski. Wygłoszona z okazji tej uroczystości w Izbie Gmin mowa tronowa króla Jerzego miała na celu — zgodnie z tradycjami angielskimi — określić główne wytyczne programu przyszłej działalności gabinetu Baldwina, zwłaszcza na polu polityki zagranicznej. Jest to więc zdarzenie o doniosłym znaczeniu międzynarodowym, nie ulega bowiem wątpliwości, że właśnie w dziedzinie aktualnych zagadnień polityki światowej przysięść do steru władzy w Anglii rząd konserwatywnego w pierwszym rzędzie pociągnie za sobą stanowca a radykalną zmianę w dotychczasowym kierunku polityki angielskiej. Pamiętając zaś o obecnym potężnym — o ile nie decydującym — wpływie koncepcji angielskiej na przebieg oraz całokształt wzajemnych stosunków międzynarodowych, można już obecnie z całą stanowczością stwierdzić, olbrzymie światowe znaczenie tych postulatów, które zostaną wysunięte przez rząd Baldwina jako drogowskazy do rozstrzygnięcia najbardziej aktualnych w

UNJA MIĘDZYPARLAMENTARNA. (Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. grudnia. (Z.) W L.) Dziś w Sejmie odbyło się posiedzenie polskich członków unji międzyparlamentarnej. Prof. Dembiński złożył sprawozdanie z obrad w Bernie i podkreślił znaczenie grupy polskiej, która była tam najliczniej reprezentowana. Sen. Buzek domagał się dokładniejszego zaznajomienia się ze sprawami mniejszości narodowych polskich w państwach ościennych.

ZMIANY W MIN. PRACY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 11. grudnia. (Z.) Dotychczasowy naczelnik Wydziału prezydjalnego w Min. Pracy i O. S. p. Szuster odchodzi do urzędu emigracyjnego. Natomiast radca min. Prez. rady min. p. Dzieciotowski zostaje przeniesiony do min. reform rolnych.

WSTRZYMANIE NOMINACJI.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) »Kurjer Pol.« notuje pogłoskę, że Prezydent Wojskowy nie zgodził się na nominację kilku generałów na generał b. W adomość podana jest z zastrzeżeniem.

chwili obecnej zagadnień międzynarodowych. Wytyczne te będą bezwątpienia nacechowane poczuciem własnej siły, pewnością siebie, oraz uświadomieniem, iż Izba Gmin w jej teraźniejszym składzie jest niemal jedynym na świecie parlamentem t. zw. „jednostronnym“, gdzie rząd opiera się na „ustabilizowanej, nieruchomej większości“ własnego stronnictwa bez żadnych koalicji lub kombinacji z innymi stronnictwami parlamentarnymi. Właśnie w poczuciu swej całkowitej niezależności od zgody lub niezgody stronnictw liberalnego i robotniczego, wykorzystał rząd Baldwina krótkoterminowy okres swej władzy — od chwili jej objęcia z początkiem listopada aż do zwołania parlamentu, aby na własną rękę i odpowiedzialność przeprowadzić realizację o ile można się tak wyrazić — „ujemnej“ likwidacyjnej części swego programu na płaszczyźnie polityki międzynarodowej. Znalazło to swój najbardziej jaskrawy wyraz w niebywałym w dziejach parlamentu angielskiego fakcie — anulowania na własną rękę przez rząd Baldwina układu z Sowietami, zawartego i opisanego przez prawomocny

rząd Mac Donalda bez przedłożenia go parlamentowi, który właściwie jedynie wedle norm parlamentu angielskiego jest powołany do wypowiedzenia swego sądu o zawartym układzie: odrzucić lub dać mu swą aprobatę. Było to gestem ze strony Baldwina, który miał świadczyć o tem, że rząd konserwatystów nim przejdzie do pracy „twórczej“, do prób zrealizowania swych haseł programowych, uważa w pierwszym rzędzie za swój obowiązek — znieść i zlikwidować wszystkie dotychczasowe wyniki działalności poprzedniego rządu, zerwać z całokształtem polityki Mac Donalda. Dążenie gabinetu Baldwina do zdobycia sobie „wolnej ręki“ we wszystkich doniosłych kwestiach międzynarodowych drogą anulowania zobowiązań i projektów rządu labourystów, zaznaczyło się również wyraźnie w „odroczeniu“ ratyfikacji protokołu genewskiego (czy tylko „odroczeniu“?), w nowej interpretacji zadań i funkcji projektowanej konferencji rozbrojeniowej, w opieraniu się w swych stosunkach z Francją na nowym podstawach, w wzmocnieniu koncepcji ścisłego porozumienia angielsko-amerykańskiego itd.

Jest jeszcze jedna kwestja w Anglii, najżywońniejsza w tej obecnej połozeniu, od której pomyślnego rozstrzygnięcia zależy cała przyszłość imperjum brytyjskiego. Jest nią sprawa ustosunkowania się Wielkiej Brytanji do jej licznych kolonii i dominjów azjatyckich i afrykańskich. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dotychczasowa hegemonja Anglii w świecie muzumiańskim jest obecnie poważnie zagrożoną i że kwestja uratowania wielkomocarstwowych wpływów angielskich powinna stać się „centrum ciężkości“ rządowego programu angielskiego. Choć prawda rząd Baldwina wobec tej kwestji również ogłosił kurs wręcz odmienny od stosowanego przez Mac Donalda, a opierającego się na programie ustępstwa na rzecz dążących do uniezależnienia się dominjów. Baldwin natomiast woli wobec kolonii politykę „silnej ręki“, która zastosowana w ostatnim zatargu z Egiptem miała — jak oświadczył Chamberlain — dać wy-

Francja nie zaniecha poparcia protokołu genew.

NIE MA MOWY O ŻADNEJ MODYFIKACJI.

Rzym, 11. grudnia. (Tel. G. L.) Prezes delegacji francuskiej Briand w wywiadzie udzielonym korespondentowi PAT. na temat protokołu genewskiego na zapytanie korespondenta, czy odroczenie dyskusji nad protokołem nie przedstawia niebezpieczeństwa dla istoty protokołu, odparł, że Francja nie zaniecha poparcia protokołu. Odroczenie dzisiejsze to tylko nieznaczna kwestja formalnej procedury, która może rozwiązać sprawę opóźnić, ale w zasadzie niczem jej nie grozi. Na pytanie korespondenta, czy prezes delegacji francuskiej nie przewiduje możliwości jakiejś poważnej modyfikacji w czasie obecnych rokowań,

Briand odrzekł, że w sprawie protokołu nie ma mowy o żadnej modyfikacji. Protokół stoi tak silnie, jak po uchwaleniu genewskiej. Zdecydowanie wierzę, że będzie on zrealizowany, a to, co oświadczyłem publicznie i oficjalnie, mogę panu powtórzyć osobiście. Rząd francuski i Francja widzą niezachwianie w protokole gwarancję pokoju i dlatego stanowiska swego nie zmienia. Jestem przekonany, że ci, którzy zaufali protokołowi, nie zawiodą się na nim. Głęboko wierzę, że marcowa sesja Rady Ligi Narodów będzie mogła protokół skonkretyzować.

niki „pomyślnie dla pokoju oraz dla interesów obu stron“.

Doskonale jednak rozumie rząd Baldwina, że jedynie stosowaniem polityki „silnej ręki“ nie można osiągnąć pomyślnego a trwałego rozstrzygnięcia tej ogromnej doniosłości, a zakłócającej kwestji, że partja konserwatywna obejmując władzę powinna wystąpić z dokładnie sprezywanym programem działania w tej kwestji, obliczonym na dalszą metę, a zmierzającym do znalezienia modus vivendi, któreby zapewniło dalszy pokojowy rozwój i rozkwit tak dominjów, jak i imperjum brytyjskiego. Zrozumiałem więc jest olbrzymie zainteresowanie i naprężenie, z którym cały świat polityczny oczekiwał wczorajszej mowy tronowej. I rzeczywiście, zawiera ona równocześnie z zapobieganiem dotychczasowych czynów i wystąpienia Baldwina, wytyczne polityki rządowej na przyszłość. Szczególnie, w sprawach wzajemnych stosunków imperjum brytyjskiego do kolonii określa mowa jako zasadę przewodnią „ścisłą współpracę rządu angielskiego z rządami dominjów i Indji we wszystkich sprawach wspólnych“. Przyczem przewidziane jest jednak „zapewnienie należytego poszanowania dla żywotnych interesów imperjum wielko brytyjskiego“. Jak w rzeczywistości ma wyglądać to „zapewnienie poszanowania“, świadczą najdobitniej ostre represje, stosowane ostatnio wobec Egiptu.

Charakterystyczną jest również wzmianka o dalszych losach protokołu genewskiego. Podkreślono nam bowiem, że odroczenie zatwierdzenia protokołu ze strony Anglii nastąpiło z powodu konieczności porozumienia się z rządami dominjów co do charakteru postulatów, wynikających z przyjęcia tego protokołu. Ostateczna decyzja ma zapadć dopiero po szczegółowym zbadaniu tej doniosłej sprawy.

W dziedzinie zagadnień polityki wewnętrznej, mowa tronowa przewiduje pewne rozszerzenie przepisów protekcyjnych dla produktów i wyrobów imperjum, a to celem wytworzenia ochronnego systemu gospodarczego, który byłby w stanie bronić krajowy przemysł angielski przed konkurencją zagraniczną.

Poruszono również sprawę reprezentacji dominjów wobec państw obcych, która to sprawa ma się znaleźć na porządku dziennym projektowanej w najbliższej przyszłości konferencji przedstawicieli poszczególnych dominjów angielskich. Należy jeszcze dodać, że całokształt programu rządowego, którego wykładnikiem jest mowa tronowa cechuje dążenie Baldwina do rozstrzygnięcia najbardziej aktualnych zagadnień polityki wewnętrznej drogą wzmocnienia państwowego stanowiska, a więc i znaczenia gospodarczo-ekonomicznego imperjum brytyjskiego na arenie międzynarodowej, szczególnie zaś w Azji i Afryce.

WIZY DO NIEMIEC.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Poselstwo niemieckie w Warszawie komunikuje, że konsulaty niemieckie w Polsce otrzymały polecenie pobierania od dnia 10 bm., następujących zmienionych opłat za wizy: za wizę wjazdową wizę tranzytową z prawem zatrzymania się na terytorjum Rzeszy niemieckiej, wizę tranzytową i powrotną, wizę wjazdową i powrotną z ważnością 1 miesiąca, 19 fr. złotych, za wizę wielokrotną z ważnością na 6 miesięcy 20 fr., za wizę tranzytową bez prawa zatrzymania się na terytorjum Rzeszy niemieckiej 1 fr. złoty.

NOWA WALUTA W AUSTRJI.

Wiedeń, 11. grudnia. (Tel. G. L.) Dzienniki popołudniowe donoszą, że rząd austriacki wniosie do Rady narodowej w najbliższych dniach projekt ustawy o nowej walucie, której podstawą będzie szyling, równający się 10.000 koron dotychczasowych. Zapowiedziana ustawa przewiduje obowiązek wypłacania zapomocą szylinga należności w stosunkach z władzami państwowymi 1 szyling będzie się równał 144 kor. złotym. Mają być bite monety złote 25- i 100-szylingowe.

ZAŻALENIA CHRZEŚCIJAN I MAHOMETAN PRZECIW SJONISTOM.

Londyn, 11. grudnia. (Tel. G. L.) Jak słyhać, na dzisiejszej konferencji Chamberlaina w Watykanie omawiano głównie sytuację w Palestynie. Jak donosi „Daily Telegraph“, kardynał sekretarz stanu Gaspari zamierza podlać badaniom zażalenia podnoszone ze strony chrześcijan i mahometan w Palestynie przeciw sjonistom. Nadto Watykan ma być niezadowolony z dotychczasowych postanowień, dotyczących miejsc świętych.

JUGOSŁAWJA PRZECIW MIANOWANIU JOFFEGO POSEM SOWIECKIM W WIEDNIU.

Wiedeń, 11. grudnia. (Tel. G. L.) „Die Stunde“ donosi, że z powodu mianowania Joffego posłem sowieckim w Wiedniu, ze strony Jugosławji poczynione w Wiedniu przedstawienia, iż mianowanie Joffego oznacza utworzenie komunistycznej centrali agitacyjnej, skierowanej przeciw państwu bałkańskiemu.

Feljton „Gazety Lwów.“ z d. 12. XII 1924

THEOPHILE GAUTIER. 6)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

— Jakaż to sztuka, którą ilustruję, sam o tem nie wiedząc? — zapytał pacjent, którego ciekawość ocknęła się mimowoli.

— „Love's labours lost“ — rzekł doktor wzorową angielszczyzną, stwierdzając długi pobyt w brytyjskich dominjach Indji.

— Znaczy to, jeśli się nie myle — „Stracone zachody miłości“?

— Tak właśnie.

Młody nie odpowiedział. — O-błok lekkiego rumieńca zrózowił mu policzki: by pokryć zmieszanie, począł poprawiać coś w ubraniu. Doktor przełożył nogę na nogę, przyczem kończymy obie przybrały kształt na krzyż złożonych pi-szczeli, jak je na płytach grobowych rytują, i wschodnim obyczajem chwycił się ręką za stopę. Spojrzenie żrenic błękitnych wto-

nęło w oczy Oktawę, utkwione w nich pytaniem słodkim, łagodnym, lecz imperatywnym.

— No, panie Oktawie — mówił przekonywującym głosem — zbadaj się na decyzję, zawierz mi, otwórz mi serce, jestem nietylko ciała, ale i duszy lekarzem i podobnie, jak kapłan żąda od penitenta szczerości kompletnej, apeluję i ja do ciebie — domagam się spowiedzi — ufnej, całkowitej. Mów, słucham.

— Po co? Przypuśćmy, żeś pan odgadł, doktorze — wypowiedzenie mego bólu ulgi mi nie przyniesie. Wynętrzać się nie umiem — a nade wszystko wiem, że nie ma na świecie siły, która mogłaby mi dopomóc. Nawet pańska wybitna wiedza, doktorze.

— Kto to wie, panie kochany... — szepnął pan Baltazar Cherbonneau, sadwiąc się wygodnie na fotelu, jak ktoś, co się gotuje do wysłuchania zwierzeń, które nie-mało zajmą czasu.

— Nie chcę, doktorze — mówił Oktaw — byś mi pan o dziecinny posądzał upór, nie radbym też, byś po mej śmierci bezsilność waszej wiedzy tłumaczyć chciał i pokrywać argumentem, że ci nie dałem

wglądać w istotę mego stanu. Odgadłeś pan tło ogólne, nie mam zatem powodów ukrywania przed panem szczegółów — opowiem więc wszystko, skoro panu na tem zależy. Proszę nie spodziewać się jednak jakichś sensacyjnych nadzwyczajności. Przygodą moja, to rzecz ogromnie zwykła, przeciętna i szara — ot, „eine alte Geschichte, doch bleibt sie immer neu — und wem sie just passiert, dem bricht das Herz entwei“. Prawdźiwie, aż mi wstyd wystąpić z czemś tak banalnym wobec pana, którego pobyt w krajać baśni i cudów musiał przyzwyczaić do egzotyzmów wszelkiego typu i rodzaju.

— Niech pana o to głowa nie boli: właśnie dlatego zbanalizowały mi się egzotyzy, podczas gdy „szara“ nazwana przez cie co-dziennosc, przedstawia dla mnie urok specjalny.

— A więc, doktorze — tak, umieram z miłości.

II.

— Wrzesień roku 184.. zastał mnie w Florencji — a jestto najwłaściwsza pora dla poznania tego bajecznego miasta. Miałem podostatkiem czasu i pieniędzy, przyby-

łem zaopatrzony w listy polecające, które mi otwierały wstęp w najwytworniejsze koła towarzyskie, byłem wówczas młodzieńcem o buhym temperamencie i skrzycym się humorze: zabawa, używanie — o to mi właśnie chodziło. Ulokowałem się przy Lung' Arno, wynajmiałem powóz na cały czas mego pobytu i puściłem na fale przemilę-go florenckiego życia, które tyte uroku przedstawia przybyzsom. Rano więc — zwiedzanie kościołów, galerji, pałaców i gmachów — spokojnie, bez nerwów i pospiechu: nie chciałem bowiem narażać się na ów przesył arcydziełani, który we Włoszech zbyt spiesznie chłonać wrażenia turystom daje po czasie zmniejszenie pięknem i sztuką. Z całą zatem rozkoszą delektowałem się bronzowymi portalami Baptistertium, to Persenszem Beuvenuta w Loggia dei Lanzi, portretem Fernariny w Uffizjach, to znów Wenerą Canovy w Palazzo Pitti — a zawsze wolna, z prawdziwym sybartytyzmem ducha, nie oglądając nigdy zbyt wielu rzeczy naraz.

C. d. n.)

WYBORY W „WYZWOLENIU”.

Warszawa, 11. grudnia. (Tel. G. L.) W klubie sejmowym Związku Polskich stronnictw ludowych „Wyzwolenie i Jedność ludowa” dokonano wczoraj wyboru wiceprezów, którymi zostali posłowie: Pułtek, Waleron, Dąbski i Kościalkowski.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 11. grudnia. (Z) Posiedzenie sejmowej komisji wojskowej mającej dziś obradować nad projektem ustawy o organizacji naczelnych władz wojskowych nie odbyło się. Było ono wyznaczone na godz. 11 rano, ale w terminie tym zjawili się zaledwie kilku posłów. Przed godz. 11 przybył poseł Stefan Dąbrowski (Ch. N.) i zakomunikował, że przewodniczący komisji p. Maczyński (Ch. N.) i wogóle wszyscy posłowie lwowscy nie przybyli do Warszawy i zaproponował odroczenie posiedzenia. Korespondent Wasz dowiedział się, że przyczyną nieprzybycia posłów lwowskich był fakt, że dzisiejszy pociąg pospieszny ze Lwowa przybył do Warszawy ze znacznym bo kilkugodzinnym opóźnieniem.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja ochrony pracy w obecności mia. Sokala rozpatrywała wniosek w sprawie przedłużenia okresu płacenia zasiłków bezrobotnym. Komisja uchwaliła, aby w wyjątkowych wypadkach okres płacenia zasiłków mógł być przedłużony do 39 tygodni.

Warszawa, 10. kwietnia. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja skarbowa przyjęła w 2. i 3. czytaniu projekt ustawy w sprawie przedłużenia mocy obowiązującej ustawy z 7. kwietnia 1922 w sprawie podwyższenia i zniżania stawek przy niektórych opłatach stemplowych. Następnie komisja obradowała nad wnioskami szeregu klubów poselskich w sprawie noweli do ustawy o podatku przemysłowym. Przyjęto rezolucję, wzywającą rząd, aby w jak najszybszym czasie przedłożył wnioski w sprawie reformy podatku przemysłowego.

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ I RZEWOWOZYCH W RUCHU TOWAROWYM.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Stanisławów, 11. grudnia. Dyrekcja kolejowa zniosła obowiązujący przez długi czas we wszystkich stacjach stanisławowskiego okręgu dyrekcyjnego zakaz reeksperymentacji (przeeksperymentowania) przesyłek towarowych do Rumunii.

GIELDA WŁÓKIENNICZA W ŁODZI.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. GL.) Władze nadzorcze zatwierdziły już statut giełdy włókienniczej w Łodzi. Komisja zemieliem została mianowany inż. Bajer. Otwarcie jednak giełdy sprzeciwiają się pewne sfery. „Merkury Polski” donosi, że stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego poda do województwa w tej sprawie memoriał, domagający się jaknajszybszego otwarcia giełdy, cel m obrony kupców przed lichwą włókienniczą.

NAPAD BANDYTÓW NA POCIĄG KRAKÓW-POZNAŃ.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) „Przegląd Wieczorny” donosi o napadzie bandyckim na pociąg na przestrzeni kolejowej Poznań-Kraków. Bandyci obrabowali i poranili dwóch pasażerów, po czym wyrzucili ich z pociągu.

Z Ligi Narodów.

LIST CHAMBERLAINA W SPRAWIE PROTOKOŁU GENEWSKIEGO. — FRANCJA PODPISAŁA PROTOKÓL, DO KTÓREGO JEST W DALSZYM CIAGU GŁĘBOKO PRZYWIĄZANA. — KONFERENCJA W SPRAWIE REDUKCJI ZBROJEŃ ODBĘDZIE SIĘ 4. MAJA 1925 ROKU.

Rzym, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Na trzecim posiedzeniu publicznym Rady Ligi odczytano list Chamberlaina w sprawie protokołu genewskiego. W liście oświadcza Chamberlain, że rząd angielski nie mógł sobie o protokole tym wyrobić należytego zdania i udzielił swemu przedstawicielowi w Rzymie potrzebnych instrukcji w sprawie prac przygotowawczych dotyczących konferencji rozbrojenia. Dlatego też rząd angielski prosi o odłożenie tego protokołu do przyszłej konferencji Rady Ligi. Następnie zabrał głos Briand wyrażając zadowolenie i przyjmując z satysfakcją do wiadomości oświadczenie Chamberlaina. Briand podkreślił, że wierzy głęboko, że powody, które skłoniły rząd angielski do złożenia powyższej deklaracji są czysto technicznego charakteru. Mowca nie kwestionuje zupełnie tego oświadczenia i przyłącza się do zawartego w nim słusznego żądania. Francja podpisała w Genewie protokół, do którego jest w dalszym ciągu głęboko przywiązana i będzie nadal podtrzymywała tezę o nierozdzielności pojęć:

bezpieczeństwo i arbitraż oraz o ograniczeniu zbrojeń jako ich konsekwencji. Skrupuły sumienia Anglii dają tem większą gwarancję na przyszłość. Briand wierzy, iż podjęta w najbliższym czasie dyskusja doprowadzi do pozytywnych wyników i z tą wiarą przyjmuje w imieniu Francji wniosek angielski. Salandra w imieniu rządu włoskiego przyłącza się do wniosku angielskiego, przyjmując do wiadomości fakt, że idzie tylko o zwyczajne odroczenie sprawy. Wszyscy inni członkowie Rady Ligi przyłącza się również do wniosku angielskiego. Z kolei Benesz jako sprawozdawca komisji redukcji zbrojeń zaproponował rezolucję wprowadzającą na porządek dzienny marcowego posiedzenia Rady Ligi prace przygotowawcze do konferencji dla redukcji zbrojeń. Propozycję tę jednomyślnie przyjęto. Przyjęto też drugą rezolucję Benesza proponującą odbycie konferencji w sprawie redukcji zbrojeń w dniu 4. maja 1925. Na tem posiedzenie publiczne zamknięto.

NOWI GENERALOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 11. grudnia. (Z) W dniu wczorajszym Prez. Rzpłtej podpisał dekret w sprawie awansu szeregu oficerów. Między innymi mianowani zostali na generalów dywizji gen. brygady Minkiewicz, Rybak, Tmz, Thušie, na gen. brygady pułk. Zajac, Zymirski, Składkowski, Trojanowski, Tokarzewski, Fabrycy, Marjański, Kubin oraz Hempel.

PENSJE CYW. KAWALERÓW „VIRTUTI MILITARI”.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 11. grudnia. (Z) Korespondent Wasz dowiaduje się, że wypłata pensji cywilnym kawalerom Krzyży Virtuti Militari nastąpi w czasie od 15 bm. do końca stycznia 1925. Będzie to pensja za r. 1923, która wypłacona zostanie jednorazowo w wysokości 300 zł.

ŚWIĘTO PUŁKOWE I. P. SZWOLEZERÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 11. grudnia. (Z) W dniu wczorajszym 1 pułk szwoleżerów im. Piłsudskiego obchodził uroczyste święto pułkowe. O godz. 11. odbyło się uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwie obecni byli Prezydent Rzpłtej, generał licja z gen. Konarzewskim na czele oraz szef dep. jazdy gen. Paiewski, oraz b. dowódca 1. pułku pułk. Dreszer.

IZBA HANDLOWA FRANC.-ROS.

Paryż, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Agent handlowy sowiecki we Francji Mdivani oświadczył w rozmowie z przedstawicielem „Kosta”, że dla dobra handlu trzeba będzie utworzyć Izbę handlową francusko-rosyjską, któraby między innymi uświadamiała francuskie koła handlowe co do istotnej struktury ekonomicznej i prawnej Z. R. S. S. opatrnie przedstawionej przez rozmaite tendencyjne informacje. Komisarz dla handlu zagranicznego ma nawiązać w najbliższym czasie stosunki handlowe z wybitniejszymi firmami francuskimi, unikając wszelkiej współpracy z tymi kapitalistami, którzyby ujawniali tendencje kolonizatorskie.

SAHM WYBRANY PONOWNIE PREZESEM SENATU GDAŃSK.

Gdańsk, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego dokonano wyboru prezesa senatu oraz 7 głównych, tzw. urzędowych senatorów. Senatorowie ci, jak wiadomo, są wybierani na 4 lata i nie są przed sejmem odpowiedzialni. Prezesa senatu wybrany ponownie Sahn, 72 głosami na 73 głosujących. Głównymi senatorami wybrani zostali dotychczasowi senatorowie.

TROCKI CHORY.

Moskwa, 11. grudnia. (Tel. G. L.) Pisma donoszą, że Trocki cierpi na stan gorączkowy, wywołany przez gripę. Stan ten trwa już od 4 tygodni. Białetyń, wydany przez lekarzy, powiada, że stan obecny choroby Trockiego, jest analogiczny do choroby, którą Trocki przebył ubiegłego roku. Lekarze uważają za konieczne, aby Trocki wyjechał do okolic o ciepłym i łagodnym klimacie.

ZJAZD NIEM. PARTJI SOCJALNO-DEM. W POLSCE.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Obradujący onegdaj w Bielsku zjazd niem. partii soc.-dem. w Polsce, powziął rezolucję domagającą się eksterytorjalnej autonomii narodowej i kulturalnej dla Niemców w Polsce.

CZYJE NUMIZMATY?

Warszawa, 11. grudnia. (Tel. G. L.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje na podstawie sprawozdania poselstwa Rzpłtej polskiej w Sofji, że po zmarłym tamże w r. 1915 Polaku Wincentym Święcianowskim pozostał spadek, składający się ze złotego zegarka i rozmaitych numizmatów. Numizmaty te wglęnie ich część stanowią prawdopodobnie własność zmarłego w r. 1922 w Lwowie orientalisty Jana Grzegorzewskiego, który podczas swego pobytu w Serbii miał je zdeponować u Święcianowskiego. Święcianowski pochodził rzekomo z powiatu tureckiego i w r. 1879 otrzymał paszport zagraniczny w b. gubernatorstwie kaliskim. Ministerstwo spraw zagranicznych wzywa niniejszym zainteresowanych spadkobierców do zgłoszenia się do departamentu konsularnego ministerstwa, zaznaczając, że w należycie ostemplewanych podaniach należy się powołać na Nr. K. II. a. 11336/24.

REWOLUCJA W ALBANII

Belgrad, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Dziennik tutejszy „Politica” podaje, że zbiegowie z Albanii opowiadają o ponownym wybuchu rewolucji skierowanej przeciw rządowi Fanonli. Centralne szczypty albańskie maszerują już na Pirano. Minister wojny i przywódca powstania lipcowego Rezzed, który bawił poza Pirano wezwany został do rychłego powrotu i objęcia akcji przeciw rewolucjonistom. Belgradzkie koła rządowe oświadcza, że dotychczas im nie jest wiadomo o niepokojach w Albanii.

Kronika telegraficzna.

— Prezydent republiki albańskiej zawiadomił, że ze względu na zły stan zdrowia, musi zrezygnować z godności prezydenta.

— Dotychczasowy ambasador francuski St. Aulaire opuści, według doniesień „Timesa”, w sobotę Londyn, a jego następcą Fliau przybędzie do Londynu w sobotę lub niedziela.

— Herriot lekko zachorował na gripę.

— Gęsta męła zależa Anglię. Komunikację przez kanał La Manche odbywa się ze znacznym opóźnieniem. Zesłana w portach londyńskich wczoraj.

BACZEWSKIEGO wódki:

Czyszczona

Perła mocna

Starka

Starucha

Żytniówka

NOWA USTAWA BANKOWA.

Warszawa, 10. grudnia. (Tel. G. L.) „Merkury Polski” donosi, że na konferencji, odbytej w Ministerstwie Skarbu przy udziale przedstawicieli sfer bankowych i kwestii projektu nowej ustawy bankowej, większość postulatów, wysuniętych przez Związek Banków oraz Związek Bankierów została przychylnie przyjęta przez Min. Skarbu.

FALSZERZE POLSKICH PASZPORTÓW.

Warszawa, 11. grudnia. (Z) Z Paryża donoszą, że polska tamtejsza areztowała poszukiwanych przez warszawskie władze kryminalne falszerzy polskich paszportów. Nazywają się oni Grüne i Iwanicki. Są to współnicy areztowanego przez policję polską herszta bandy przemytników Grubińskiego, który przetransportowywał do Marsylii emigrantów. Emigranci ci zaopatrywani byli wyłącznie w fałszywe paszporty.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Wicek i Wacek“, komedia w 4 aktach Zygm. Przybylskiego, odegrana 10 b. m.

Lwów, 11. grudnia.

Przyznając, że o życiu wczoraj do teatru pewnego rodzaju zaniepokojeniem i rozrzewaniem, jako jed n z tych, którzy oglądali premierę „Wicka i Wacka“ we Lwowie. W pamięci stanęły przedemną wyraziście postaci, stworzone przez Frankla, Żelazowskiego, Kwiecińskiego i innych artystów wielkiej miary, wówczas kiedy scena lwowska stała u zenitu swej świetności. W widowni publiczności dosyć, choć powi na była być ona przepelniona, bo „Wicek i Wacek“ to komedia przemiła, przedziwnie swojsza, a nawet przestarzała nieco jej ujęcie i przeprowadzenie fabuły raczej rozwiewnia swą prymitywnością niż razi. Publiczność inna, jak na premierach współczesnych, zjawiała się w teatrze specjalnie dla Przybylskiego, to było widoczne na pierwszym rzucie oka.

Śmiała się szczerze, a śmiech ten był zdrowy i okłaski ciepłe, serdeczne. Zespół nasz obecny grał bardzo starannie, porównań unikam. Pp. Kalinowski, Peliński i Brzeski w rolach ojca Klepackiego oraz dwu wisusów Wicka i Wacka zasłużyli na pełne uznanie. Panna Ładosiówna była naturalna i pełna wdzięku. Staranny bardzo p. Bielecki w roli Z malskiego Artys i początkowo trochę jakby skrepowani, rozgrzali się z biegiem akcji i rozegrali, więc i tempo zyskało na chyżości. „Wicek i Wacek“ winien często zawiąć się na afiszu przedstawień popularnych dla młodzieży. Michał Rolle.

ZDEMASKOWANIE GUZIKA

Kraków, 10. grudnia. (Tel. G. L.)

Tutejsze Towarzystwo metafizyczne ogłasza komunikat o wynikach seansów ze sławnym medium Guzikiem. Fotograficznie stwierdzono, że Guzik wywoływał zjawy świetlne przy pomocy masy fosforowej, którą nacierał sobie ręce, oraz że przy zjawiskach telekinetycznych posługiwał się zwykłym prestigitatorstwem.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Wiedeń, 11. grudnia. (Tel. G. L.)

Dzienniki donoszą, że wczoraj przedpołudniem adwokat Paweł Duniecki, liczący lat 88, został na Heumarkcie przejechany przez automobil. Wkrótce po wypadku Duniecki zmarł. Zmarły ukończył prawa w Wiedniu, potem był czynny jako adwokat we Lwowie, gdzie brał udział w pracach przygotowawczych powstania styczniowego, za co został wydany z Austrii. Był on najstarszym adwokatem w Wiedniu.

Zniżka cen!

SKLEPY MIEJSKIE

ZARZĄDU APROWIZACYJNEGO

sp. zedają od kilku dni:

Cukier kryształ po 1 16 zł. za Kg.

Makę pszenną najprzedniejszą krajową po 56 gr. za Kg.

Makę pszenną najprzedniejszą zagraniczną po 60 gr. za Kg.

Brysik kukurudziany po 44 gr. za Kg. oraz wszelkie inne artykuły spożywcze i kolonialne po cenach konkurencyjnych. 7387

Po mowie tronowej.

MAC DONALD ZADOWOLONY, ŻE CHAMBERLAIN BIERZE UDZIAŁ W OBRADACH LIGI NAR. — KRYTYKA OBECNEGO GABINETU ZA ODRZUCENIE TRAKTATU ANGLO-SOWIEC. — SPRAWA EGIPTU.

Londyn, 10. grudnia. (Tel. G. L.)

W dyskusji nad odpowiedzią na mowę tronową przemawiał między innymi Mac Donald, wyrażając na wstępie zadowolenie, że Chamberlain bierze udział w obecnej sesji Rady Ligi Narodów. Rząd angielski — zdaniem Mac Donalda — winien okazywać jak najwięcej zainteresowania dla działalności Rady Ligi. Co się tyczy protokołu genewskiego, to według przypuszczeń mowcy, narady Lominiów z rządem nie potrwały długo i zwołanie konferencji rozbrojeniowej nie ulegnie zwłoce. Mówca wyraża nadzieję, że konferencja nie powróci do dawnego systemu porozumień zbiorowych, jak przed wojną, gdyż porozumienia te nie dawały możliwości całkowitej współpracy międzynarodowej i nie zapewniały pokoju. Ustęp mowy królewskiej, odnoszący się do Sowietów, nazywa Mac Donald łagodnym i przyjaznym ujęciem sprawy. To, co powiedział król o stosunku Anglii do Sowietów, stanowi uderzający kontrast z tem, co głosili polityczni przeciwnicy mowcy w ostatniej kampanii wyborczej. Ekspremier krytykował surowo obecny gabinet za odrzucenie traktatu anglo-sowieckiego i zaznaczył, że społeczeństwo angielskie wypowiedziało się już przeciw polityce taryfowej.

Następny mówca L. George wyraził zadowolenie, iż nowy rząd pomimo odrzucenia traktatu z Sowietami, nie zaproponował zerwa-

nia stosunków z Rosją sowiecką. Mówca wita z uznaniem decyzję rządu zbadania protokołu genewskiego przed powzięciem jakiegokolwiek decyzji. Mówca wyraża żal, że król nie poruszył w swej mowie sprawy zobowiązań międzyaljanckich, co byłoby požądaniem ze względu na to, że obywatele angielscy są najbardziej obciążeni podatkami. L. George zaznacza, że Anglia udzieliła swoim aliantom w 16-tych czasach 2 miliardy funt. szt. pożyczek, poatem wciągnęła na swój rachunek również na cele aljanckie 1 miliard funtów szterl. długu. Mówca wyraża pogląd, że nie byłoby wskazaniem domagać się obecnie od sprzymierzeńców pokrycia ich zobowiązań, chociaż Stany Zjedn. nie zawahały się postawić takich żądań.

Następnie przemawiał Baldwin oznajmiając, że Chamberlain powróci z Rzymu w początku przyszłego tygodnia, a dalej, że szczegóły dotyczące sprawy egipskiej będą po powrocie Chamberlaina już w rękach rządu i że wówczas będzie można lepiej zorientować się w sytuacji, jaka się wytworzyła w Egipcie. Chamberlain zreferuje również kwestję rosyjską. W końcu zaznaczył prenier, że rząd z pewnych przyczyn nie mógł przyjąć traktatu z Sowietami i że kwestja ta będzie niebawem w Izbie wyjaśniona.

Londyn, 10. grudnia. (Tel. G. P.) Izba gmin przyjęła adres w odpowiedzi na mowę tronową.

Gabinet Marxa pada się do dymisji.

UTWORZENIE BLOKU MIESZCZAŃSKIEGO LUB WIELKIEJ KOALICJI.

Berlin, 10. grudnia. (Tel. G. L.)

Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym bardzo obszernie dyskutowano nad położeniem, wytworzonym wskutek niedzielnych wyborów. Gabinet Marxa postanowił podać się do dymisji.

Wiedeń, 11. grudnia. (Tel. G. L.)

„Wr. Allg. Ztg.“ donosi z Berlina, że na dzisiejszym posiedzeniu Rady gabinetowej będą rozważane dwie ewentualności: utworzenie bloku

mieszczańskiego lub utworzenie wielkiej koalicji. Utworzenie wielkiej koalicji jest zależne od zgody niemieck. partji ludowej, która jednak przy ostatnich wyborach oświadczyła się przeciw temu. Utworzenie bloku mieszczańskiego zależne jest od zgody centrum, które w swej większości wypowiedziało się przeciw tej koncepcji. W obu wypadkach sytuacja jest bardzo trudna.

Z obrad Sejmu.

USTAWA O UPOSAŻENIU FUNKCJONARZUSZÓW PAŃSTWA I WOJSKA. — DODATKOWY KREDYT NA ROK 1924. — PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELI STRONNICIÓW.

Warszawa, 11. grudnia. (Tel. G. L.)

Po złożeniu ślubowania przez p. Piotra Furmaniaka, który wstąpił na miejsce zmarłego p. Zwolińskiego (Piast), w pierwszym czytaniu odesłano do komisji administracyjnej projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska, do komisji komunikacyjnej projekt ustawy o zamianie niektórych gruntów państwowych na prywatne, oraz do komisji emigracyjnej i morskiej projekt ustawy o wyłączeniu polskich portów dla wychodźstwa.

Następnie przystąpiono do trzeciego czytania projektu ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1924.

P. Głabiński (ZLN.) oświadczył, że stronnictwo jego, odnosząc się nadal krytycznie do działalności rządu, tylko ze względów państwowych głosować będzie za dodatkowym kredytem.

P. Rudziński (ZPSL.) stwierdza z u-

bolewaniem, że kwestja sanacyjna obecnego rządu zepchnęła zupełnie na plan ostatni bardzo istotne sprawy we wszystkich dziedzinach. Cała akcja sanacyjna odbywała się głównie kosztem warstw najuboższych. Jeżeli rząd nadal będzie szedł tą drogą i nie pojmie, że musi on opierać swą działalność na szerokich warstwach, nie będzie mógł w przyszłości liczyć na poparcie stronnictwa mowcy.

P. Chaciński (Ch. D.) zarzuca rządowi brak programu w sprawie utrzymania równowagi gospodarczej kraju, wskutek czego społeczeństwo skazane jest na samopomoc, brak zaś takiego programu odbija się ujemnie na gospodarstwie kraju. Klub mowcy nie odmówi rządowi swego poparcia.

P. Bartłki (PPS.) zgłasza w imieniu swego klubu cały szereg zastrzeżeń co do polityki rządu w różnych dziedzi-

nach administracji państwowej oświadczając, że stronnictwo jego wstrzyma się od głosowania nad całością budżetu.

P. Schreiber (Kolo żyd.) podnosząc bolączki, na które cierpi ludność żydowska, oświadcza, że klub żydowski głosować będzie przeciw wszystkim budżetom dodatkowym.

P. Dubanowicz (Ch. N.) stwierdza, że klub jego nie widzi możliwości głosowania nad preliminarzem budżetu, nie chce zaś przy tej sposobności przeprowadzać porachunków z poszczególnymi członkami gabinetu i pragnąc mimo wszystko wstrzymać się od głosowania przeciw rządowi, w głosowaniu nad całością budżetu udziału nie weźmie.

P. Śliwiński (Zw. Chłopski) oświadczył, że Związek chłopski wobec konieczności państwowych, aczkolwiek z ciężkim sercem, głosować będzie za budżetem.

P. Adam Chadziński (NPR.) podtrzymując poprawkę p. Toczka (Zw. Chł.), podnoszącą zasiłki dla bezrobotnych na wsi o 6 milionów zł., oświadcza, że NPR głosować będzie za budżetem dodatkowym, nie przesadzając swego stanowiska do rządu, które będzie zależne od spełnienia postulatów, postawionych przez klub w sprawie zwalczania bezrobocia, kryzysu przemysłowego, oraz obrony ustawodawstwa specjalnego.

Po przemówieniu p. Czuczmaja (Ukr.) i ks. Stankiewicza (Białorusin), którzy oświadczyli się w imieniu swoich klubów przeciw budżetowi dodatkowemu, wice-min. Markowski w imieniu rządu prosił o uchwalenie pożyczki 6 milionów zł. na zasiłki dla bezrobotnych, albowiem ze względów czysto technicznych, rząd nie mógłby zrealizować tej pożyczki.

P. Jasiński (Kat. lud.) oświadczył się za budżetem dodatkowym.

Przeciw budżetowi przemawiali p. Królikowski (komun.), Wojewódzki, (Niez. partja chłopska), oraz p. Prylncki (dziki żyd.).

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Wasyńczyka (Ukr.), aby ustawę skarbową w całości odrzucić. Upadł też wniosek p. Miedzińskiego (ZPSL.) o skreślenie 100 zł. z budżetu ministerstwa spraw wojskowych.

Następnie 175 głosami przeciw 174 odrzucono wniosek p. Rymara (ZLN.), aby w budżecie ministerstwa oświaty przywrócono skreśloną w drugim czytaniu pożyczkę 100 zł.

Do budżetu ministerstwa pracy i opieki społecznej przyjęto poprawkę p. Toczka (Zw. Chłopski), aby z sumy na zapomogi dla bezrobotnych podniesionej do 12.012.000 zł., przeznaczyć 5 milionów dla bezrobotnych na wsi.

Całą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu, przy pustych ławach socjalistów.

Wreszcie po przemówieniu p. Konopczyńskiego (ZLN.) i dra Putka (ZPSL.) przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o stowarzyszeniach w Matopolu z r. 1867 z poprawką p. Putka.

Na tem przetrwano obrady do następnego posiedzenia, które odbędzie się w piątek.

Z teatrów lwowskich.**TEATR WIELKI**

Czwartek „Lakme“ (gość. występ Szymanowskiej).

Piątek „Wicek i Wacek“.

Sobota o godz. 3 popoł. „Wicek i Wacek“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota o godz. 7 30 „Cygania“ (gość. występ Szymanowskiej oraz występ Drabika).

Niedziela o godz. 3 popoł. „Nieboska komedia“.

TEATR MAŁY.

Czwartek „Miłość czuwa“.

Piątek „Miłość czuwa“.

Sobota „Miłość czuwa“.

TEATR NOWOŚCI

Czwartek „Hrabina Marica“.

Piątek „Hrabina Marica“ (35 jubileuszowe przedstawienie).

Sobota „Hrabina Marica“.

★

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek 12 grudnia: Jan KUBELIK, skrzypek.

Wtorek 16 grudnia: Stanisława Korwin-Szymanowska, wioćzka śpiewna.

SPORT

WIEDENŹCYCY O POGONI.

Lwów, 11. grudnia.

Po pierwszym występie Pogoni pisze „Der Montag”: Drużyna Pogoni jest jednolita, szybka i bardzo pilna. Niespodzianką było dobre techniczne wykształcenie gości. Opanowanie ciała i piłki na grząskim terenie nie było rzeczą łatwą. Na ogół drużyna lwowiaków dorównywała Simmeringowi, który przewyższał conajwyżej pod względem praktycznym.

Sonn-u Montags Zeitung: „Gra na ciężkim terenie umożliwiła stworzenie sobie rzeczywistego obrazu umiejętności drużyny Pogoni. Mimo to widocznym było, że Pogoni reprezentuje dobrą klasę i śmiało może się mierzyć z wiedeńskimi pierwszoklasowymi zespołami. Gracze lwowscy odznaczają się dobrą kondycją fizyczną, mają zrozumienie dla zasad i istoty gry... Najbardziej wartościowym graczem Polaków był Cörlitz... Na szczególną wzmiankę zasługuje fair i karne zachowanie się drużyny”.

Neues Montagsblatt: „Lwówianie oka ali się dzielnym, pilnym, karnym zespołem kombinacyjnym... Gracze ich wykazują zalety pierwszoklasowych drużyn wiedeńskich. Gracze odznaczają się pilnością, wytrzymałością i zwinnością, kilku z nich bryluje doskonałą techniką. Pomysł ich są może zbyt proste, ale z przysięgą, jednak ambicją swą wiele wyrównują”.

Sporttagblatt: „Drużyna Pogoni spisała się doskonale. Deszcz i ślisko boisko uniemożliwiło lwowianom użycie ich głównej broni t. j. szybkości... Drużyna dnia podczas pogody stanęła wobec Hakoahu na wysokości zadania. Pogoni zrobiła postępy. Następnie wzięcie lwowian w Wiedniu poświęci się więcej uwagi. Spodziewaliśmy się ujrzeć drużynę prowincjonalną, tymczasem wykazała Pogoni pod względem techniki naczyną umiejętnością, a zwłaszcza odznaczała się szybkością i wytrzymałością. Skrzywdzono gości, gdyby uważano ich za graczy „na hurra”. P.z. szybkości mieli oni swój system, może nie tak precyzyjny jak Hakoahu, jednak skuteczniejszy i niebezpieczny.

Z graczy wymienia „Sporttagblatt”: Szabakiewicza, Kuchara, Fichtla, Hankego, Gebartowskiego i Cörlitza. N. S.

Wystawa drobiu, królików i gołębi we Lwowie.

Lwów, 11. grudnia.

(jp.) W niedzielę o godz. 10.30 odbyło się w krytej ujeżdżalni wojskowej przy ul. Jabłonowskich otwarcie IV. krajowej wystawy drobiu, gołębi i królików, pozostającej pod protektoratem senatora Witolda ks. Czartoryskiego i Dow. O. K. we Lwowie gen. Juliusza Malczewskiego, urządzającej staraniem lwowskiego Tow. chowu drobiu i królików, oraz oddziału wojskowego gołębiarstwa pocztowego.

(jp.) W dniach 7., 8. i 9. grudnia br. miała miejsce w wojskowej ujeżdżalni przy ul. Jabłonowskich IV. krajowa wystawa drobiu, królików i gołębi. Wystawa ta pozostawała pod protektoratem sen. Witolda ks. Czartoryskiego i gen. Malczewskiego.

W dzień otwarcia wystawy intencją urządzającego Komitetu przemawiał jego prezes prof. Malsburg z Dublin, wskazując na znaczenie tej wystawy i wyrażając podziękowanie wojskowości za wydatną pomoc przy jej urządzeniu, przyczem mowca podniósł, że wystawa ta, czwarta z rzędu, jest pierwszą

Dymisja Ministra Miklaszewskiego.

KIEROWNICTWO MIN. OBJAŁ DR. ZARUDZKI.

Warszawa, 11. grudnia. (Tel. G. L.) Zgodnie z wnioskiem Prezesa Rady Min. Grabskiego, wystosowanym na zasadzie art. 45 Konstytucji Rzpltej, P. Prezydent Rzpltej postanowieniem z 11. grudnia br. zwolnił

dr. Bolesława Miklaszewskiego z urzędu Min. W. R. i O. P. i równocześnie poruczył kierownictwo departamentu nauki i szkół wyższych drowi Janowi Zarudzkemu kierownictwo Min. W. i O.

Pożegnanie p. Wojewody Zimnego.

Lwów, 11. grudnia.

(h) Dzisiaj o godzinie 12 w południe w pięknie przystrojonej sali sesyjnej Województwa odbyło się pożegnanie ustępującego na własną prośbę Wojewody Zimnego przez urzędników Województwa, dyrekcji policji, starostów i t. d.

Wśród niezwykle podniosłego nastroju przemówił do Wojewody w se decznych słowach Wicewojewoda hr. Wodzicki. Mowca przeszedł kolejno karierę urzędniczą Wojewody Zimnego, który z małymi przerwami przez cały czas urzędował we Lwowie, a wrosłszy z tem miastem, oraz ze swym urzędem, wyniesiony zasłużenie na zaszczytne stanowisko Wojewody, urząd ten sprawował, jak ikt inny. Następnie omówił p. Wodzicki zasługi położone przez p. Zimnego w czasie urzędowania na stanowisku Wojewody.

Niezwykły fakt i orientowane się ułatwiły Wojewodzie szczęśliwe zlikwidowanie strajku powszechnego

we Lwowie, a następnie precyzyjne i drobniogowo przeprowadzona organizacja pobytu Prezydenta Rzpltej we Lwowie dowiodły niezłomnie jego zdolności. Przemowę swą zakończył hr. Wodzicki życzeniem, by Woj. Zimny, który przechodzi w zasłużony stan spoczynku, znalazł godnego siebie następcę.

Wielce wzruszony odpowiedział Woj. Zimny. Naważując do swojej kariery zaznaczył, że zawsze spotykał się z przychylnością swoich kolegów, a jako kierownik, z sumienną życzliwą współpracą współpracowników. Z wyrażeniem mu przez Ministra uznaniem Wicewojewoda spowiedł wie dzieli się z wszystkimi współpracownikami i apeluje do nich, by i w przyszłości sumiennie służyli dla dobra Rzeczypospolitej.

Następnie p. Wojewoda przez podnie ręki pożegnał się z wszystkimi obecnymi.

Wotum zaufania dla Herriota.

IZBA ZA POLITYKĄ REPUBLIKANSKĄ I SOCJALNĄ

Paryż, 10. grudnia. (Tel. G. L.) Po wczorajszej dyskusji nad interpelacjami złożono w Izbie cztery propozycje w sprawie porządku dziennego. Herriot przyjął jedną z nich, stawiając zarazem kwestję zaufania. Izba przyjęła porządek dzienny 310 głosami przeciw 29. Opiewa on, że Izba pragnąc usilnie

kontynuować politykę republikańską i socjalną, zdecydowana jest nie narażać jej na szwank przez stosowanie systematycznych gwałtów i mając zaufanie do rządu, odrzuca wszelkie dodatkowe wnioski, oraz przechodzi do porządku dziennego nad oświadczeniem premiera.

jaka się udało urządzić po wojnie. Następnie zabrał głos sen. ks. Czartoryski, wykazując na przykładach państw zachodnich, jak ważnym czynnikiem w życiu gospodarczym kraju jest racjonalna hodowla drobiu i królików. Ożywieniu zainteresowania wśród szerokiej kół ludności dla tego działu gospodarstwa domowego ma służyć urządzenie wystawy. Po ogłoszeniu otwarcia wystawy, zaczęło się oglądanie okazów, przyczem objaśnień udzielała niestrudzona aranzjerka wystawy i prezesowa lwowskiego Tow. chowu drobiu i królików p. Langierowa, objaśnień co do bardzo interesującego działu wojskowego gołębiarstwa pocztowego udzielał kap. Schubert. Wystawa przedstawiała się nader okazałe pod względem doboru eksponatów i życzyby należało, aby dała impuls społeczeństwu do kultuwowania tego działu gospodarstwa, a Towarzystwu przysporzyła jak największej liczby członków.

Transakcji mało. Popyt na Gazy (do 12:65), Machlejd i Akumulatory. Na akcje Jaworzna pawie zupełnie brak nabywców. Duża podaż w Pol. Foreście, Gasach zach.

Wskutek bardzo małego popytu a obitej stosunkowej podaży poaniaty papiery bankowe, przemysłowe a także i arbitrażowe. Z akcji bankowych interesowano się Z. B. Kredyt., z akcji przemysłowych Cegielski m, Chybiem.

Płacono pod koniec za: Chodorów 5 15, Oikosy 2 10, Chybie 6 55, Cegielskiego 0 54. Akcje handlowe Tehate kupowano po 2 45

W walutach popyt za d wiza na Londyn i Zurych. Paryż znizkowy. Dolary 5 18. Tendencja dla akcji zniżkowa. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0 59 1/2, 0 60, Przemysłowy 0 34, Z. B. K. 0 13, 0 14, 0 12 1/2, 0 12, 0 14, 0 16, 0 17, Browary 9 15, 9 10, Chodorów 5 15, Chybie 6 60, 6 50, 6 55, Cegielski 0 56 0 52, 0 51 1/2, 0 54, Gazolina 1 85, 1 90, Górka 15 25, Nafta 0 59, P. T. B. 0 35, 0 37, Rakszawa 2 10, Tehate 2 45, Zieleniewski 10 00, Ćmieów 0 58, Łosomotywy 0 45, Oikos 2 15, 2 10.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Elektrosan 0 11, Gazy wschodnie 12 60, 12 55, 12 60, 12 65, Gazy zachodnie 2 85, Jaworzno 25) 14 60, 14 05, Machlejd 2 05, Olkusz 0 74, P. Foresta 1 70, Przeworsk (okaz.) 300 00, (m.) 240 00, Szkło w Kr. 100, Węglówki 0 01 1/2.

Gielda zbożowa.

Lwów, 11 grudnia.

Sytuacja niezmienną, ogólny zastój w transakcjach rwa w dalszym ciągu. Zainteresowanie dla owsa siewnego i koniczyny. Tendencja utrzymana. Usposobienie ospa e.

Gieldy pozalwowskie

PRZEDGIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 11 grudnia.

Zarob. 6 20, Mod. 5 10 Ćmiel. 0 55, Zieleniewski 9 50, Cegielski 0 51, Parow. 0 32, Siersza g. 4 70, Nfta 0 63, Chybie 7 00. Tendencja mocniejsza. — Dolary 5 18 1/2. Tendencja utrzymana.

PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11 grudnia.

Cegielski 0 54, Modzejów 4 10, Żywardów 11 70, Chodorów 5 05, Ćmieów 0 62. — Tendencja mocniejsza. Dolary 5 18 1/2.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 11 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27 80	27 75
Londyn	24 24 1/2	24 23 1/2
Nowy Jork	516 50	516 10
Warszawa	100 00	98 00
Belgia	25 60	25 40
Łochy	22 31	22 7
Hiszpanja	72 50	72 00
Holandja	209 10	208 70
Berlin	1 23	1 22 8
Wedeń	73 00	72 50
Sztokholm	139 50	139 10
Chrystiana	78 70	78 30
Kopenhaga	91 20	91 00
Sofja	3 85	3 75
Praga	15 62 1/2	15 57 1/2
Budapeszt	0 71	0 69
Belgrad	7 80	7 76
Ateny	9 60	9 20
Konstantynopol	2 95	2 75
Bukareszt	2 72 1/2	2 62 1/2
Helsingfors	13 10	12 80
Buenos Aires	1 000	187 00

Tendencja wyczekująca.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 11 grudnia.

Dziś tendencja niezmienną. Obrót średni.

Dolary amer. 5 17 1/2 do 5 18, dol. kanadyjskie 5 14 1/2 do 5 14 3/4, korony czeskie 0 15 1/2 do 0 15 2/2, leje 0 02 1/2 do 0 02 2/2, franki franc. 0 27 1/2 do 0 27 3/4, frank szwajcarski 1 00 do 1 02, funty szterl. 23 85 do 24 04, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0 00 zł do 0 00 zł. drobne za 1 tys. 0 00 do 0 00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0 47 do 0 49 gr., korony austr. za tys. 0 00—0 00 gr.

Złoto: 20 kor. 21 75 do 21 85, 20 frank. 19 70 do 19 85, 20 mark. 24 85 do 25 00, 10 rubli 26 80 do 27 00 gr.

Srebro: kor. aust. 0 44 1/2—0 44 2/2, 5 kor. 2 32—2 34, franki 1 19—1 21, ruble 1 88—1 92, kopiejki za rubel 0 84—0 86.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 11. grudnia

Sytuacja a przed i dzie niezmienną. Zainteresowanie nad l b. rdzo słabe. Kursa zniżkowe. —

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe		Kategorie	Cena		Uwagi
Typ	Wartość		od	do	
---	---	Dolary amerykańskie (zobowiązanie)	---	---	(za 1 \$)
---	---	Dolary amerykańskie	---	---	(za 100)
---	---	Dolary kanadyjskie	---	---	(za 1 \$)
---	---	Dynary szwajcarscy	---	---	(za 100)
---	---	Franki belgijskie	---	---	(za 100)
---	---	Franki francuskie	---	---	(za 100)
---	---	Fioreny holenderskie	---	---	(za 100)
---	---	Franki szwajcarskie	---	---	(za 100,000)
---	---	Korony austriackie	---	---	(za 100)
---	---	Korony czesko-słowackie	---	---	(za 100)
---	---	Korony duńskie	---	---	(za 100)
---	---	Korony norweskie	---	---	(za 100)
---	---	Korony szwedzkie	---	---	(za 100)
---	---	Korony węgierskie	---	---	(za 100,000)
---	---	Lei rumuńskie	---	---	(za 100)
---	---	Liry włoskie	---	---	(za 100)

B. Kursy Zbożowe.

Ceny tożumiętych się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce siania załadowania.	Ceny		Uwagi
	od	do	
PSZENICA krajowa ex 1924	14	52	1) Ceny szacunkowe bez tras.
ZYDIO malopolskie rozowego zlatoty	19	0	
ZYDIO malopolskie ex 1924	22	36	
JECZMIEN: malopolski browarniany	18	93	
JECZMIEN malopolski przemalowy	21	23	
OWIES malopolski ex 1924	---	---	
KUKURDZA krajowa	---	---	
ZIEMIENIAKI przemysłowe	---	---	
FASOLA biała	---	---	
FASOLA kolorowa	---	---	
FASOLA krasa	---	---	
GROCH polny	---	---	
UKROCH 1/2 Victoria	---	---	
BOBIK	---	---	
MIECZANKA pastwana w starych	---	---	
WYKA	---	---	
SIANO siodłkie krajowe DRASOWANO	---	---	
SIOMA prasowana	---	---	
HRECZKA	---	---	
LEN	---	---	
LUBIN	---	---	

Generating Sekretarz **Giełdy.**

Generating Sekretarz **Dr. PANETH.**

1) Ceny szacunkowe bez tras.

1) Ceny szacunkowe bez tras.

Kronika.

Piątek, 12. grudnia: Rz. kat. Aleksandra. Gr. kat. Palamona.

Wicepremier Thugutt wyjeżdża dziś do Wina celem porozumienia się z tamtejszymi działaczami kresowymi. Po powrocie wicepremier Thugutt zajmie się organizacją Rady Kresowej.

Czechosłowacki attache wojskowy gen. Holy podejmował obiadem grono oficerów polskich z Min. gen. Sikorskim na czele i szefem misji wojskowej francuskiej maj. Dupont'em.

Ministerjum przem. i handlu wystawiło na sprzedaż państwową wytworną aparatów telefonicznych i telegraficznych, składy Polminu w Gdańsku, hutę i blachownię pod Częstochową i kilka obiektów górniczych w Zagłębiu Dąbrowskim i Olkuskim.

(ip.) **Pożegnanie zasłużonego pracownika na polu szkolnictwa.** Kuratorjum okręgu szkoln. żegnało onegdaj p. Antoniego Stefanowicza, który po czterdziestoletniej służbie na polu szkolnictwa ustąpił ze stanowiska naczelnika Wydziału szkół zawodowych, przechodząc na emeryturę. Serdeczne, nacechowane żalem pożegnanie kolegów było wyrazem tej czci na jaką zasłużył sobie p. Stefanowicz swoją działalnością. Przed laty 30 jako profesor gimnazjalny został mianowany inspektorem nauki rysunku. Na tem stanowisku przeprowadził zupełną reformę tej nauki w szkołach, zastępując mechaniczne kopiowanie wzorów, bezpośrednią obserwacją i odtwarzaniem natury, idąc w tym kierunku po linii pedagogów zagranicznych, jak Prang, Eisner i t. Dążeniom owym do obudzenia znoziwienia piękna w młodem pokoleniu dały piękny wyraz urządzane przez p. Stefanowicza wystawy „Sztuki dziecka”. Również serdeczną opieką p. Stefanowicza cieszył się rodzimy przemysł artystyczny. Położył też niemałe zasługi na polu rozwoju szkolnictwa zawodowego. Zasługi te podkreślił karator Sobiński w swej przemowie, wyrażając przytem nadzieję, że gdy p. Stefanowicz ustąpi

z urzędu, żeby pracować nadal wyłącznie dla sztuki, niemniej będzie nieraz służył swą pomocą i radą Wydziałowi, któremu przez tyle lat przewodniczył.

Ajencja Wschodnia donosi: W niedzielę ubiegłą w południe ks. prałat Skąmborowicz dokonał w Warszawie aktu poświęcenia wielkiej księgarni sortymentowej w nowym gmachu Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” przy ul. Nowy Świat 23/25. Jest to jeden z najwytworniejszych przybytków księgarstwa w Europie. Licznie przybyłych na uroczystość przedstawicieli literatury, sztuki i księgarstwa nader gościnnie podejmowali PP. Władysławowstwo Kościelscy.

W sobotę dnia 13. grudnia br. o g. 7 wieczór w lokalu przy ul. Zielonej 7 wygłosi prezes Schmal Henryk referat pt. „Ustawa o organizacji najwyższych władz wojskowych”. Obecność wszystkich Legionistów i Strzelców konieczna. Goście i sympatycy mile widziani.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę, dnia 13. bm. odbędzie się o godz. 8-mej wieczór w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 251. posiedzenie naukowe, na którem Dr. J. P. Prostig, wygłosi odczyt p. t. „Psychoanaliza tremy koncertowej jako przykład metody”. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr.

Gotowania na gazie urządził Zakład gazowy miejski we Lwowie, publiczne pokazy gotowania przy pomocy fachej sily, które odbywać się będą w dnach 12-go i 13-go bm. o godz. 5-tej popoł. w sali gimnastycznej Szkoły zawodowej żeńskiej przy ul. Zielonej 8, parter na lewo, na które to pokazy zaprasza Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego wszystkie osoby interesujące się tą sprawą. PT. Panie proszone są o jak najliczniejszy współdział. Wstęp wolny.

Prof. Dr. Konstanty Chyliński wygłosi odczyt p. t. „Życie wytworne starożytnej Grecji” na cele sierót po poległych Ochronki im. Józefa Piłsudskiego w piątek 12. bm. o 7 wieczorem w sali Instytutu technologicznego ul. Bourlarda 5.

Odczyty p. prof. Ganszyńca pt.: „Sprawa numerus clausus i zasadnicze jej znaczenie” odbędzie się 11 i 13-go grudnia o godz. 7 wieczorem w sali Instytutu techn. ul. Bourlarda l. 5. Zaproszenia, uprawniająca do nabycia biletów, wydaje się w redakcjach Dziennika Ludowego, Gazety Porannej, Kurjera Lwowskiego, Wieku Nowego oraz wieczorem przed kasą.

Z Kluby Obywatelskiego. W sobotę 13. bm. o g. 7 wieczorem w lokalu Klubu (Ossolińskich 15, parter na lewo) odbędzie się odczyt dyr. Lityńskiego pt.: „Ze wspomnień w chwili wybuchu wielkiej wojny”.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie odbędzie 34-te posiedzenie naukowe 12. bm. o godz. 18 w sali Polikliniki (ul. Lindego 5). Porządek dzienny: 1) Demonstracja chorych. 2) Dr. R. Ebert: Aspergillus chorobotwórcza (wykład).

O zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Wobec krzywdzącego stanowiska czynników decydujących w sprawie przyznania doraznej zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych reprezentacja Związku Zawodowych zwołuje wiec publiczny, który odbędzie się 14. bm. o godz. 10. rano w sali Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda l. 5.

Wiec publiczny odbędzie się dnia 14. bm. w niedzielę o godz. 10 rano w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda l. 5. z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie delegacji ze zjazdu warszawskiego i interwencji u władz centralnych. 2) Sprawa ubezpieczenia od bezrobocia i doraznej zapomogi. 3) Sprawy organizacyjne. 4) Wolne wnioski. — Na wiec ten zapraszamy wszystkich pp. posłów i senatorów ze Lwowa i wschodniej Małopolski oraz Wydział Opieki Społecznej Województwa lwowsk. Wzywamy wszystkich pracowników umysłowych we Lwowie do jak najliczniejszego uczestnictwa w wiecu oraz zapraszamy wszystkie Związki zawodowe urzędnicze do wysłania liczących delegacji z ośrodków tej części kraju. — Reprezentacja Związków zawodowych pracowników umysłowych we Lwowie.

(jp) **Na drodze do stworzenia „Wielkiego Lwowa”.** Na ostatniemu posiedze-

niu Magistratu omawiano sprawę regulacji ulic oraz wnioski na rozszerzenie miasta przez przyłączenie gmin podmiejskich. W sprawie tej powzięto szereg uchwał, które będą jeszcze przedmiotem obrad poszczególnych sekcji, a następnie przyjdą przed forum Rady miejskiej.

(t) **Zamach samobójczy.** Franciszek Centner, zredukowany kancelista, wypił w poczekalni 3 klasy na Dworcu głównym w zamiarze samobójczym większą porcję jodyny. Pogotowie ratunkowe odwoziło Centnera do szpitala.

(t) **500 zł. i 150 dolarów skradziono** po wyłamaniu drzwi i rozbięciu zamków w pracowni krawieckiej Andrzeja Ruczkiewicza, zam. przy ul. Królowej Jadwigi 20. Złodziej zabrał również jedną parę nowych spodni.

(t) **Oszustka.** Walerja Jurowa przyjechała z Zakopanego do Lwowa dla objęcia posady w szpitalu wojskowym. Obok przystanku tramwajowego przystąpiła do niej nieznana kobieta i przedstawiając się jako członek Tow. ochrony kobiet, zabrała jej kosz z rzeczami i torebkę z pieniędzmi rzekomo celem przechowania w lokalu Towarzystwa i zniknęła w przechodniej bramie na ul. Gródeckiej. Uwiadomiona policja aresztowała wkrótce oszuszkę w osobie Zofii Merskiej, lat 53, zam. przy ul. Gródeckiej 68.

(t) **Bójka w zborze objaśniaczy pisma św.** Do zboru objaśniaczy pisma św. przy ul. Lwowskich Dzieci 21, przyszedł Wład. Schmidt, zam. przy ul. Na Błonie 45 i zaczął przemawiać do zebranych. Ponieważ mowa jego nie odpowiadała zdaniu obecnych, powstała bójka, w której Schmidt został dotkliwie poturbowany.

Gmina m. Lwowa wydzierżawi f. l. wark nazyw. „Za Gajem” w Błotni pow. Przemyślany o powierzchni około 140 morgów na lat 6 (sześć) począwszy od 24. czerwca 1925 — pod warunkami, które przejrzeć można w Depart. I. Magtu. — Rapasz II. p. — Oferty pisemne wnosić należy do dnia 3. stycznia 1925. — godzina 12 w południu za równoczesnym złożeniem wadium w wysokości 10% ofertowanego czynszu.

OGŁOSZENIA.

I OZNAJME OBWIESZCZENI I.

L. 4658. Ogłoszenie. Na posiedzeniu Wydziału Izby Adwokatów z dnia 21. listopada 1924 wpisano na listę adwokatów Dra Jana Baja, Dra Jochneua Federa i Dra Dawida Sobola wszystkich trzech z siedzibą we Lwowie, Dra Peretza Andermana z siedzibą w Buczaczu, Dra Majera Feuerunga z siedzibą w Złoczowie i Dra Izydora Rathausera z siedzibą w Grzymałowie. Zgłosili zamiar przesiedlenia się adwokaci: Dr. Arnold Ehrlich ze Skafata do Lwowa i Dr. Eljasz Hammerman ze Złoczowa do Zborowa. Przesiedlił się adwokat Dr. Chaim Fuchs z Kulikowa do Lwowa. Zmarł adwokat Dr. Jan Drohomirecki w Kossowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów dnia 2. grudnia 1924. 7397

C. II. 499/24/1. Edykt. Strona powodowa Nykolla Hrehitrozyk Wasyla w Horodence wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Iwanowi Tomyn Nykoly o zapłatę 100 dol. kanad. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. grudnia 1924 godz. 8 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 24. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się adw. Dra Fränkla w Horodence kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenska dnia 3. grudnia 1924. 7395

Nc. II. 50/24/1. Sąd apelacyjny we Lwowie no wniosek Ministerstwa Przemysłu i Handlu i na podstawie art. 2 ust. z dnia 1. maja 1923 Nr. 55 dz. ust. R. P. poz. 387 i § 2 rozporządzenia wymiennego Ministerstwa z 11. lipca 1923 Nr. 69 dz. ust. R. P. poz. 547 wyznacza na rok kalendarzowy 1925 p. Dra Władysława Szajnc, adwokata we Lwowie

jako kuratora niezorganizowanych bruttowców, a p. inż. Witła Sulimirskiego we Lwowie jako superarbitra dla spraw ustalania cen. rOPY bruttowej w razie braku porozumienia co do tej ceny między Dyrekcją Państwowych Zakładów Nitowych a organizacjami bruttowców.
Sąd apelacyjny
Czerwiński mp.
Lwów dnia 3. grudnia 1924. 7386

UPADŁOŚCI.

S. 5/24/49. W postępowaniu konkursowym do majątku dłużnika Józefa Ackera kupca we Lwowie wskutek wniosku dłużnika o wdrożenie postępowania celem zawarcia przymusowej ugody, wyznacza się audjencję na dzień 17. grudnia br. 11. godz. 10. w IS Sądu okręgowego cyw. we Lwowie. Dłużnik wnieł na audjencję jawić się osobliście. Równocześnie wyznacza się ponowną audjencję likwidacyjną na ten sam dzień o 10. godz. w tem samym biurze.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 24. listopada 1924. 7367

WNIOSKI NA ZMARŁEGO.

T. 647/20/10. Szymon Józef Wendel, urodzony we Lwowie 30. marca 1883, w r. 1913 w nieznanym bliżej sposobie zaginął. Celem rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Andrzejowi Matkowskemu, adw. we Lwowie. 7351

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5. listopada 1924.

T. 93/24/3. Mikołaj Miziuk, urodzony 14. maja 1894 w Żaluzi powiat Zbaraż, powołany został w czerwcu 1919 do wojska ukraińskiego, a następnie wraz z cofającą się armią udał się do Zbrucz i tam w jesieni 1919 zachorował na tyfus, wskutek czego odstawiwszy został do szpitala w Płoskirowie i miał wedle pogłosek umrzeć. Wobec tego wdraża się na prośbę ojca jego Maksyma postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, adwokatowi dr. Menkesowi w Tarnopolu, wiado-

mość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o walosku. 7317

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 21. października 1924.
T. 80/24/3. Edykt. Piotr Labaz syn Jana i Eudokii, ur. 12. lutego 1889 w Pomorznanach rel. rz. kat. żonaty z Marią, ur. Kososz, zarobnik, powołany na wojnę światową brał udział w walkach na froncie włoskim, pisał do 1916 roku, od tego czasu wszelki ślad o jego życiu zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Baczyńskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 2. października 1924. 7336
T. 130/24/4. Antoni Stochła z Sienawy, żołnierz 108 pułku ułanów polskich zaginął w wojnie polsko-rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o życiu jego miał wiadomości, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnemu adw. Dr. Ślączie w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim uznaje go za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Ewą Beck za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego mianuje się adw. Dr. Ślączie w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 7. listopada 1924. 7353
T. IV. 64/23/5. Ignacy Pszczoliński z Przecławia w niewoli rosyjskiej w październiku 1915 miał umrzeć. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Dr. Boberowi adwokatowi w Tarnowie o zaginionym. Ignacego Pszczolińskiego wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do dnia 10. lipca 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 12. stycznia 1924. 7328

T. V. 240/24/4. Marjan Józef 2 im. Patryn, urodzony 1867 w Strzyżowie, powiat Strzyżów, w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, z powodu zranienia go w bitwie 1914 pozostawał w szpi-

talu w Hradczynie w Czechach, miał umrzeć w Lebnitz Wagner w Styrii. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12. listopada 1924. 7332

T. V. 106/24/6. Paweł Wierzbicki, urodzony 1874 w Kosinie, powiat Łańcut, przydzielony do 34 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, z końcem czerwca 1916 poległ. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 15. października 1924. 7321

T. IV. 62/23/6. Wacław Ozimek z Przecławia w czasie walk pod Lubkietem następnie w Karpatach w styczniu 1915 miał poleźć. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielił Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Dr. Flaschenowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Wacława Ozimka wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 10. lipca 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 27. stycznia 1924. 7327

T. IV. 102/23/5. Józef Wojnicki z Lekawicy miał zginąć w Karpatach 1915. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielił Sądowi lub kuratorowi Dr. Brillandowi adwokatowi w Tarnowie obrońcy wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Józefa Wojnickiego wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu do 15. lipca 1925.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów 12. stycznia 1924. 7326

T. V. 296/24/3. Jan Matkiewicz, urodzony 1880 w Busku, powiat Kamionka Strumiłowa, przydzielony do 80 pułku piechoty, brał udział na froncie rosyjskim zaginął 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów 12. listopada 1924. 7396

T. 97/24/4. Edykt. Józef Standio, syn Marcina i Marii, rz. kat., urodzony 26. 1875 w Dołinie, tamże zamieszkały, żonaty, rolnik, b. żołnierz austriacki, dostał się do niewoli rosyjskiej i od 1916 r. nie daje o sobie znaku życia. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Łużeckiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 7391

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 15. listopada 1924.

T. 133/24/5. Tadeusz Przyborowski, urodzony we Lwowie 1901, jako jednoroczny kapral 5 p. ap. W. P. zaginął w 1919. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 8. lipca 1924. 7345

T. 40/22. Edykt. Wasyl Kowal syn Twana, urodzony w Połucku 30. stycznia 1880 tamże zamieszkały gr. kat. rolnik żonaty, powołany w roku 1914 do austriackiego wojska, napisał w roku 1914 jedną kartkę z Przemysła i odtąd ślad o nim zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się wezwaniem, by wiadomości o nim udzielono kuratorowi adwokatowi Drowi Rothowi lub tutejszemu Sądowi, który po upływie futurnego roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 13. czerwca 1924. 7389

T. 100/24/4. Edykt. Józef Peterman syn Józefa i Elżbiety, urodz. 18. stycznia 1879 w Dołinie, tamże zamieszkały, rz. kat. żonaty, rolnik, b. sierżant 33 pułku obr. kraj., dostał się do rosyjskiej niewoli i od 1918 r. nie daje o sobie znaku życia. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Sternhellowi w Stryju lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 15. listopada 1924. 7390

T. 71/23/10. Edykt. Michał Bojczuk syn Mikołaja i Katarzyny, ur. 8. marca 1891 w Wędrzynie rel. gr. kat. zamieszkały w Nowoszyńcu, służył przy 4 p. alandów, walczył na froncie włoskim, tam miał być zabity. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Kainowskemu w Stryju lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 28. paźdz. 1924. 7392

T. 78/24/6. Edykt. Konstanty Aftanasów, syn Bazylego i Anastazji, gr. kat. urodz. 19. czerwca 1878 w Morszynie, zamieszkały w Lisowicach, żonaty, rolnik jako żołnierz dostał się do niewoli rosyjskiej w r. 1915, a w r. 1918 miał umrzeć w szpitalu w Paszkenciu. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj 24. listopada 1924. 7393

T. 264/24/4. Teofil Sadowski, urodzony w Skomorochach 1872, jako żołnierz austr. zginął w 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Rojańskiemu, adw. we Lwowie. 7347

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11. października 1924.

T. 153/24/3. Franciszek Szponarski, urodzony 1. kwietnia 1885 w Jaryczowie, jako żołnierz 30 pp., zaginął od 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 7348

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3. października 1924.

T. 240/24/4. Mikołaj Kostiak, urodzony w Kreszowie 1891, jako uczestnik walk ukraińsko-polskich zaginął od 1919 roku. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Krzyżanowskiemu, adw. we Lwowie. 7349

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 25. września 1924.

T. 179/24/4. Mikołaj Swerek, urodzony w Barszczowicach 1886, jako uczestnik walk ukraińsko-polskich, zaginął w r. 1919. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9. września 1924. 7350

T. 210/22/30. Pinkas Bloch, urodzony we Lwowie 1872, jako uchodźca zaginął w Ameryce od 1913 roku. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 7399

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6. października 1924.

W Z W

Firm. 1293. Rg. C. VIII. 82. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21. października 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polska Spółka dla handlu i przemysłu „Wulkan”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Prowadzenie biura handlowo-komisowego. 2) Przyjmowanie i prowadzenie zastępstw firm krajowych i zagranicznych. 3) Prowadzenie na własny lub cudzy rachunek handlu, a więc kupno i sprzedaż tak na własny rachunek lub cudzy, jak i sposobem komisji wszelkich towarów technicznych, jakoteż i innych, tak krajowych, jak i zagranicznych. 4) Przeprowadzanie i wykonanie robót technicznych na rachunek własny lub też na rachunek obcy. 5) Popieranie wszelkimi siłami rozwoju powstających sobie przemysłów produkcyjnych. 6) Dokonywanie wszelkiego rodzaju operacji, odpowiadających celom spółki. O ile do wykonywania odnośnych czynności potrzebna jest koncesja, spółka odnośne czynności wykonywać będzie mogła dopiero po otrzymaniu tej koncesji. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 zł. i został w całości wpłacony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z udziałem w formie aktu notarialnego z daty Lwów 3. października 1924 l. rep. 398. Zarząd spółki spoczywa w ręku dwóch zawiadowców, którym ustanowiono: 1) Grzegorz Wolfmanaa, kupca we Lwowie, ul. Kopernika 1. 5; 2) Jana Bogusława Kuryłowicza, urzędnika prywatnego we Lwowie, Pasaż Mikołajski. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy obaj zawiadowcy łącznie firmę podpisują, lub jeden zawiadowca wspólnie z prokurystą. 7292

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20. października 1924.

Firm. 1789. Rg. B. II. 166. Wpis firmy spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 7. stycznia 1924; Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Kupiecki Syndykat Rolniczy, Spółka akcyjna. Po francusku: Syndicat-Commercial Agricole, Société Anonyme. Po niemiecku: Kaufmännisch-Landwirtschaftlicher Syndikat-Aktiengesellschaft. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie, rozszerzenie i dalsze prowadzenie istniejącego w Warszawie przedsiębiorstwa pod firmą „Kupiecki Syndykat Rolniczy”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, oraz handel wszelkimi artykułami krajowymi i zagranicznymi, a w szczególności z uwzględnieniem artykułów wchodzących w zakres rolnictwa i leśnictwa. Prowadzenie fabryk i zakładów przemysłowych. Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 25. lipca 1923 ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z 17 sierpnia 1923 Nr. 185 poz. 703. Kapitał zakładowy wynosi: 300.000.000 Mp. pełno wpłacony i jest podzielony na 30.000 akcji, każda po 10.000 Mp. Akcje opiewają na okaziciela. Czas trwania: nieograniczony. Zarząd spółki składa się co najmniej z trzech do pięciu członków wybieranych przez Walne zgromadzenie. Członkami Zarządu wybrani: Józef Pleszczyński, kupiec zamieszkały w Warszawie, niemowiany naczelnym dyrektorem Marek Groswert, kupiec zamieszkały we Lwowie, Lucjan Marynowski, dyrektor Polskiego Banku Han-

dlowego w Kowlu. Podpis firmy: Firmę spółki podpisuje się w ten sposób, że pod wypisaną, lub odbitą za pomocą stempla nazwą spółki, podpisują się właściciel: a) dwaj członkowie zarządu lub b) jeden z członków zarządu lub dyrektor zarządzający łącznie z jedną osobą upoważnioną przez Zarząd do podpisywania firmy łącznie z nim lub z członkiem Zarządu, lub c) dwie osoby upoważnione przez Zarząd do łącznego podpisywania firmy. Ogłoszenia spółki będą dokonywane w „Monitorze Polskim” i „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 9. grudnia 1923. 7273

Firm. 1147. Rg. C. VIII. 78. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 24. września 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Remont”. Komisowa sprzedaż i kupno koni, Spółka z ogr. odpowiedzialnością. Czas trwania spółki: nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa: komisowa sprzedaż i kupno koni, tudzież pokrewnych tej gałęzi przedmiotów, oraz przyjmowanie koni na przysmak. Kapitał zakładowy wynosi 2.000 zł. w całości wpłacony. Zawiadowcami ustanowiono: Ignacy Serles, kupiec we Lwowie ul. Zybkiewicza 1. 4 raz Osias Serles, kupiec we Lwowie ul. Zygmuntowska 1. 12a. Prokury udzieleno Adanowi Olskiemu, kupcowi we Lwowie ul. Kochanowskiego 21. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą podpisy jeden z zawiadowców łącznie z prokurystą. Spółka opiera się na kontrakcie z daty Lwów, dnia 11 września 1924, sporządzonym w formie aktu notarialnego L. rep. 6950.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 23. września 1924. 7307

Firm. 924. Rg. A. V. 125. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 15. sierpnia 1924. Siedziba firmy: Gródek Jagielloński. Brzmienie firmy: Markus Blaser, młyn turbinowy i motorowy w Gródku Jagiellońskim. Przedmiotem przedsiębiorstwa są wszelkie w zakresie młynarstwa wchodzące czynności na rachunek własny i cudzy. Posiadaczem firmy jest Markus Blaser. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swój podpis Markus Blaser.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 1. sierpnia 1924. 7309

Firm. 1280. Rg. A. II. 114. Wykreślenie firmy pojedynczej. Z rejestru wykreślono dnia 25. października 1924, skutkiem połączenia państwowych instytucji kredytowych w Bank Gospodarstwa Krajowego w myśl Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30. maja 1924. Nr. 46, poz. 477 D. U. R. P. rozp. Ministra Skarbu z dnia 31. maja 1924. Nr. 46, poz. 478 D. U. R. P. i rozp. Ministra Skarbu z dnia 31. maja 1924. Nr. 46, poz. 479 D. U. R. P. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Państwowy Bank Odbudowy. 7280

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 22. października 1924.

Firm. 1289. Rg. A. IV. 144. Wykreślenie firmy pojedynczej. Z rejestru wykreślono dnia 25. października 1924, skutkiem połączenia państwowych instytucji kredytowych w Bank Gospodarstwa Krajowego w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30. maja 1924 Nr. 46, poz. 477 D. U. R. P., rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31. maja 1924 Nr. 46, poz. 478 D. U. R. P. i rozp. Ministra Skarbu z dnia 31. maja 1924 Nr. 46, poz. 479 D. U. R. P. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Zakład kredytowy miast małopolskich. 7281

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 22. października 1924.

Firm. 1119. Rg. C. III. 47. Wykreślenie firmy spółkowej z rejestru wykreślono dnia 10 października 1924 po ukonczeniu likwidacji. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Te - Pe Wła, Towarzystwo handlowe i przemysłowe wiertniczo-naftowe, Spółka z ograniczoną poroką. 7062

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 8 paźdz. 1924.

Firm. 969—971. Rg. B. I. 355. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 21. sierpnia 1924. Brzmienie firmy Bank Zjednoczenia. Towarzystwo akc. w Poznaniu, Oddział we Lwowie. Siedziba firmy: Poznań, filja Lwów, Akademicka 14. Zmiany: Prokurę lokalną dr. Klaudiviusza Zylskiego, Wacława Scholz, Adama Galickiego, wszystkich ze Lwowa — odwołano. 7285

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 7. sierpnia 1924.

Firm. 1256. Rg. B. I. 189. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 17. października 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Gazolina, spółka akcyjna. Zmiany: Prokurę nadano inż. Brunowi Szymańskiemu i buchalterowi Kazimierzowi Popławskiemu. Członkiem komitetu wykonawczego w miejsce zmarłego sp. inż. Romana Januszewicza wybrano inż. Gabriela Szelnickiego. 7284

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 13. października 1924.

Firm. 125/24. Rg. A. 119 b. Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych „Marian Krzysztofowicz, Rafineria i fabryka wódek, likierów i rumu”, przedsiębiorstwo fabryczne w Jasionowie polnym. Właścicielem Marian Krzysztofowicz, właściciel dóbr i kupiec w Jasionowie polnym, poczta Horodenka. Wpisano 6 września 1924. 7175

Sąd okręgowy.

Kolomyja, dnia 6 września 1924.

Firm. 928. Rg. A. IV. 78. Wykreślenie firmy spółkowej. Z powodu zaniechania przedsiębiorstwa wykreślono z rejestru dnia 9 września 1924; Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bruck, Wallach i Ska. 7064

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 3 września 1924.

Firm. 1176. Rg. A. V. 123. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. września 1924. Siedziba firmy: Lwów, Rynek 34. Brzmienie firmy: Ryszard Stadtmüller. Zmiany: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest oddat sprzedaż wina. 7283

Sąd okręgowy i handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27. września 1924.

L. cz. Firm. 138/24. Rg. A. I. 88 b. Na wniosek z dnia 12. września 1924 zarządza się wykreślenie z rejestru handlowego firmy J. Haaker i N. Brettle z dniem 1. lipca 1924. 7181

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kolomyja, dnia 20. września 1924.

Firm. 131/24. Pojed. 99 a. Wpisano w rejestrze handlowym przy firmie Kolomyjska Fabryka Kartonży w Działkowcach: Udzielenie prokury Andrzejowi Miziewiczowi, inżynierowi, który podpisywać będzie firmę powyższą za dnia Stanisława Miziewicza per procura wraz z Leokadją z Mirockich Miziewiczową. Wpisano 6. września 1924. 7180

Sąd okręgowy.

Kolomyja, dnia 6. września 1924.

ZAPOWIEDZI. Podaje się do publicznej wiadomości, iż Dr. Jakób Rencor, bibliotekarz, zamieszkały w Charlottenburgu Fritschestrasse 37, zamierza poślubić Fanny Hutterer ur. Frankel, zamieszkałą w Ustrzykach dolnych Małopolska Wschodnia (Galię). Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w gminach Charlottenburg i Ustrzyki dolne. Charlottenburg 4 września 1924. Urzędnik dla spraw cywilnych, Jordan mp. L. S. 7385

POKOJU na biuro z osobnym wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łozańskiego itp. poszukuje za odstępem — Zgłoszenia w Administracji.

BILANSE ROCZNE w myśli wymogów ustawy sporządzają dwaj rutynowani buchalterzy. Łaskawe pisemne zgłoszenia najdalej do 15 grudnia przyjmują z grzecznością Stefan Kwiatkowski, ul. Sobieskiego 32. 7159-4

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należy nie przyjmować się. — Reko pisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Wszelkie pocztowe obrażenia zwracają „Drukarnia Polska”, pod zarz. B. Stońskiego.